

NR 68/2014

**STOSUNEK DO INSTYTUCJI PAŃSTWA
ORAZ PARTII POLITYCZNYCH
PO 25 LATACH**

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2014 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Czy ćwierć wieku funkcjonowania w ustroju demokratycznym skłoniło Polaków do większego niż na początku okresu przemian utożsamiania się z instytucjami państwa, takimi jak Sejm i Senat, czy też z partiami politycznymi, które powinny pełnić rolę platformy selekcyjnej i wyłaniającej „najlepszych z najlepszych” ich reprezentantów?

Ogólnie można powiedzieć, że stan obecny jest wysoce niezadowolający¹. Polacy dystansują się wobec instytucji państwa spełniających najważniejszą rolę w systemie demokracji przedstawicielskiej, takich jak Sejm, Senat czy partie polityczne, i deklarują, że mają do nich ograniczone zaufanie.

Spośród instytucji państwa największym zaufaniem Polaków cieszą się wojsko (74%) i policja (71%) oraz – z nieco mniejszą liczbą wskazań – władze samorządowe (60%). Większym zaufaniem niż jakiegokolwiek władze w Polsce darzone są przez ankietowanych Unia Europejska (traktowana jako całość, bez wyróżniania jej poszczególnych instytucji) oraz NATO (po 68%). Krajowym władzom sądowniczym ufa prawie połowa Polaków (46%), dwie piąte (40%) ma zaufanie do organów administracji publicznej. Jeszcze mniejsze jest zaufanie do władzy ustawodawczej (Sejmu i Senatu – 34%) oraz wykonawczej (rządu – 33%). Najmniej badanych deklaruje, że ma zaufanie do partii politycznych (17%).

W ogólnym zarysie taki układ ocen utrzymuje się co najmniej od dekady. W porównaniu z rokiem 2002 w największym stopniu wzrosło zaufanie do władz samorządowych (z 43% do 60% obecnie). Trochę lepiej kształtuje się również ocena administracji publicznej (wzrost deklaracji zaufania z 31% do 40%), a także parlamentu (wzrost zaufania z 28% w 2002 roku do 34% obecnie). Ogólnie rzecz biorąc, obecne oceny większości instytucji są przeciętnie lepsze niż przed dwunastoma laty.

¹Badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (285 i 286) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganą komputerowo (CAPI) na reprezentatywnych próbach losowych dorosłych mieszkańców Polski w dniach 6–12 lutego 2014 roku (N=1020) oraz 6–12 marca 2014 roku (N=1098).

Tabela 1

Instytucje	Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan(i) zaufanie czy też nie ma Pan(i) zaufania do wymienionych instytucji?																				
	I 2002			I 2004			I 2006			I 2008			I 2010			I 2012			III 2014		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
w procentach																					
Kościół rzymskokatolicki	76	21	3	75	21	4	81	17	2	79	17	4	78	18	4	69	26	5	64	29	7
Kościóły innych wyznań	30	41	29	29	45	26	31	45	24	34	40	26	36	34	30	30	41	29	27	41	32
Unia Europejska	49	30	21	46	34	19	62	24	14	73	12	15	60	23	17	58	26	16	68	22	10
NATO	63	18	19	59	21	20	63	19	18	68	11	21	59	20	21	57	20	23	68	16	16
Sejm i Senat	28	54	18	21	67	12	30	54	16	39	44	17	21	68	11	29	55	15	34	54	12
Rząd	42	45	13	21	68	11	47	40	13	56	32	13	31	60	9	39	49	12	33	58	8
Władze lokalne miasta/gminy	43	41	17	53	34	13	56	33	11	68	23	9	55	34	11	58	31	11	60	32	7
Związki zawodowe	22	41	37	31	40	30	32	37	31	39	27	34	26	40	34	29	36	35	34	34	32
Partie polityczne	15	65	19	13	72	15	24	61	15	28	54	18	14	76	10	20	65	15	17	66	17
Administracja publiczna	31	52	17	33	54	14	38	50	12	53	33	14	42	47	11	45	41	14	40	48	12
Wojsko	76	16	8	76	16	8	76	17	7	84	10	6	76	13	11	74	15	11	74	10	16
Policja	62	30	8	56	36	8	59	34	7	75	19	6	63	29	8	65	28	7	71	21	8
Sądy	40	49	11	31	60	8	39	51	10	59	29	12	44	45	11	45	44	11	46	39	15
Telewizja	57	34	9	54	37	9	55	36	9	67	25	8	47	44	9	44	49	8	55	36	9
Gazety	47	43	10	47	43	11	48	42	10	54	35	11	37	52	11	34	55	11	40	46	14

* W tabeli połączono odsetki odpowiedzi *zdecydowanie mam zaufanie* i *raczej mam zaufanie* oraz *zdecydowanie nie mam zaufania* i *raczej nie mam zaufania*. Na szarym tle zaznaczono odsetki wskazujące na przewagę deklaracji wyrażających zaufanie lub nieufność

W wyraźniejszy sposób spadło zaufanie jedynie do Kościoła katolickiego (z 76% w roku 2002 do 64% obecnie), a spośród instytucji państwa – do rządu (z 42% do 33%). Jednak zmienność ocen w czasie wskazuje, że bardzo istotne znaczenie ma w tym przypadku moment pomiaru i to, czy był on dokonany blisko terminu wyborów, kiedy nowe władze dopiero kształtują swój wizerunek i mają kredyt społecznego zaufania, czy też w końcówce urzędowania, kiedy zwykle ów kredyt już wyczerpały.

Współczynniki korelacji wskazują, że spośród interesujących nas instytucji państwa w największym stopniu powiązane są oceny rządu i parlamentu (współczynnik korelacji Pearsona 0,698). Można zatem przypuszczać, że obie te instytucje respondenci oceniają przede wszystkim przez polityczne okulary – negatywny, pozytywny lub obojętny stosunek do tego, kto aktualnie rządzi i ma przewagę w parlamencie. Wśród innych instytucji podobnie silnie skorelowane jest tylko zaufanie do Unii Europejskiej i NATO (0,645). Ponadto zaufanie do parlamentu wiąże się z pozytywnym postrzeganiem partii politycznych (0,466), sądów (0,390) oraz administracji publicznej (0,345). Z kolei zaufanie do władz lokalnych idzie w parze z zaufaniem do administracji publicznej (0,370) oraz rządu (0,351).

Brak zaufania do parlamentu najczęściej deklarują osoby, które źle oceniają własne warunki materialne (70%), nie mają pracy (67%), a spośród aktywnych zawodowo – pracownicy usług (64%) i średni personel techniczny (63%). W grupach wiekowych szczególnie krytyczni są ludzie młodzi (od 18 do 34 roku życia) – aż 62% z nich deklaruje, że nie ma zaufania do Sejmu i Senatu. Z kolei zaufanie do parlamentu częściej niż inni mają respondenci o miesięcznych dochodach *per capita* powyżej 1500 zł oraz dobrze oceniający własne warunki materialne (po 43%). Spośród grup zawodowych zaufanie do Sejmu i Senatu najczęściej deklarują kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (47%), robotnicy niewykwalifikowani oraz renciści (po 42%), a w grupach wyróżnionych ze względu na wiek – osoby mające od 55 do 64 lat (42%).

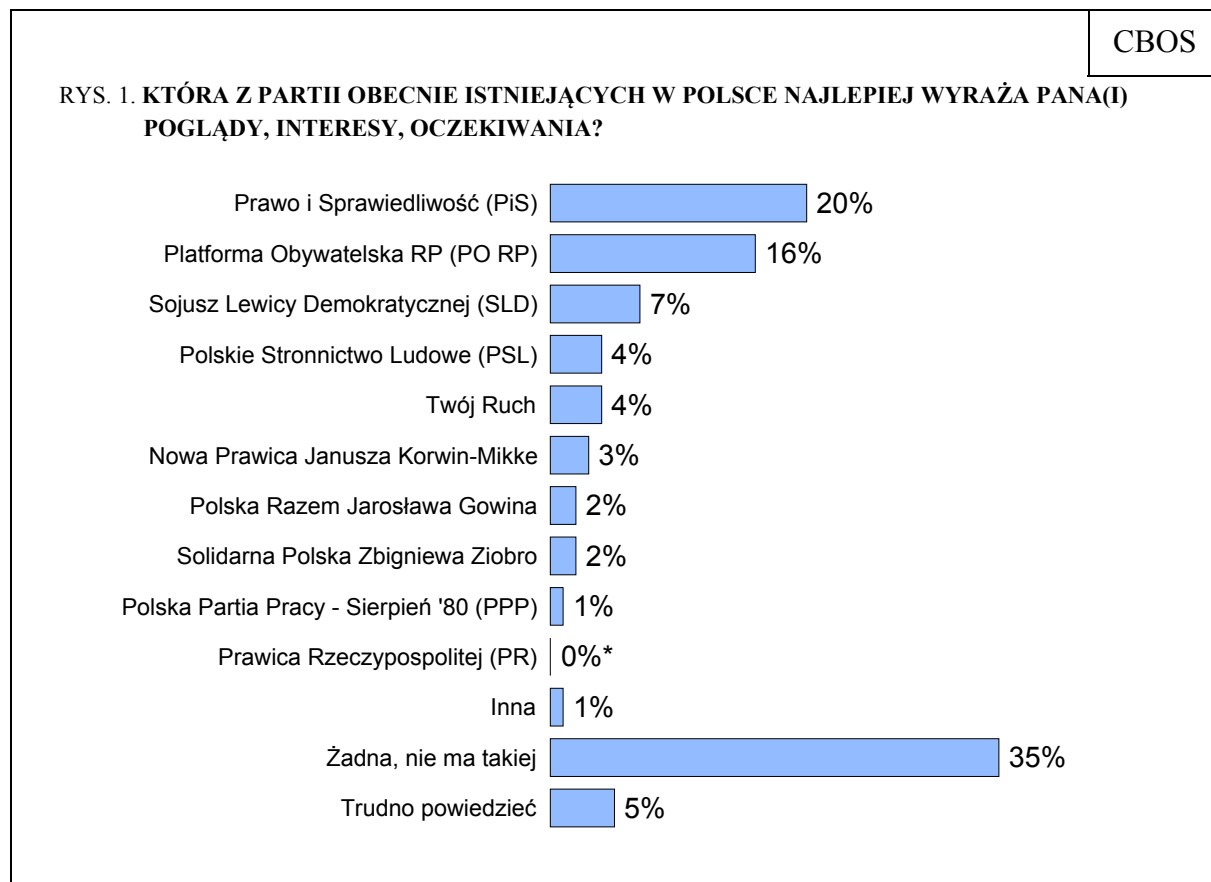
Także w naszym badaniu potwierdza się teza, że zaufanie do władz lokalnych jest największe na wsi (66%) i w małych miastach (do 20 tys. ludności – 64%), natomiast najmniejsze w największych aglomeracjach (powyżej 500 tys. mieszkańców – 43%). Generalnie największe zaufanie do samorządów deklarują rolnicy oraz osoby pracujące w prywatnych gospodarstwach rolnych (po 73% z nich ufa władzom lokalnym w swojej miejscowości).

Partie polityczne od lat należą do instytucji najrzadziej darzonych zaufaniem. Krytycyzm i nieufność do nich są ponadprzeciętnie wysokie wśród osób w wieku od 25 do 44 lat (70% deklaracji braku zaufania), respondentów z wyższym wykształceniem (71%),

badanych o najwyższych miesięcznych dochodach *per capita* (71%), a z drugiej strony – źle oceniających swoją sytuację materialną (74%). Szczególnie krytyczni wobec partii politycznych są robotnicy (niewykwalifikowani – 77%, wykwalifikowani – 72%), bezrobotni (74%), renciści (73%), średni personel techniczny (73%), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (72%), a także osoby pracujące w instytucjach państwowych lub publicznych (73%).

REPREZENTATYWNOŚĆ PARTII POLITYCZNYCH

Ponad jedna trzecia badanych (35%) nie znajduje na naszej scenie politycznej żadnego ugrupowania, które wyrażałoby ich poglądy, dbało o ich interesy czy realizowało oczekiwania. Ci, którzy jakoś odnajdują się na krajowym „rynku” politycznym w jego obecnym kształcie, najczęściej (20%) wskazują PiS jako partię, która najlepiej reprezentuje ich interesy i poglądy. Nieco mniej osób (16%) za reprezentanta swych interesów i przekonań uważa główną partię rządzącej koalicji – PO.



*Poniżej 0,5%

Pozostałe ugrupowania funkcjonujące na scenie politycznej nie mają już tak wielu zwolenników, którzy w pełni by się z nimi utożsamiali. Relatywnie sporo osób (7%) za najlepiej reprezentującą ich partię uznaje najsilniejsze z ugrupowań lewej strony sceny politycznej – SLD. Natomiast całkiem już niewielkie grupy badanych dostrzegają swych politycznych reprezentantów w PSL-u, Twoim Ruchu (po 4%), Nowej Prawicy Janusza Korwin-Mikkego (3%), Solidarnej Polsce Zbigniewa Ziobry czy najmłodszej na scenie politycznej Polsce Razem Jarosława Gowina (po 2%).

Ostatni rok nie przyniósł większych zmian, jeśli chodzi o poziom poczucia reprezentacji poglądów, interesów czy oczekiwań Polaków przez istniejące spektrum partii politycznych. Odsetek badanych, którzy wśród partii funkcjonujących na naszej scenie nie znajdują żadnej, która by ich reprezentowała, w zasadzie się nie zmienia. Obecnie – tak jak w 2013 roku – nieco ponad jedna trzecia respondentów nie czuje się reprezentowana przez żadną z partii. Największe odsetki osób uważających, że są dobrze reprezentowane, nadal skupiają PiS i PO, z tym że w odwrotnej niż przed rokiem kolejności. Pole, jakie obie te rywalizujące ze sobą partie pozostawiają wszystkim pozostałym ugrupowaniom, praktycznie pozostało takie samo (w roku 2013 łączna liczba wskazań na te partie wynosiła 35%, obecnie – 36%). Niewiele zmieniło w tym względzie pojawienie się na rynku partii Jarosława Gowina czy stowarzyszenie się Twojego Ruchu z Europą Plus. Partię Twój Ruch za swoją reprezentację uznaje nawet minimalnie mniej osób niż Ruch Palikota przed rokiem. Alternatywą dla dotychczas istniejących ugrupowań nie stała się również Polska Razem Jarosława Gowina, która spotyka się z nikłym zainteresowaniem potencjalnych wyborców.

Tabela 2

Która z partii obecnie istniejących w Polsce najlepiej wyraża Pana(i) poglądy, interesy, oczekiwania?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	I 2013	II 2014
	w procentach	
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	14	20
Platforma Obywatelska RP (PO RP)	21	16
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	6	7
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	6	4
Ruch Palikota/Twój Ruch	5	4
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke	1	3
Polska Jest Najważniejsza/Polska Razem Jarosława Gowina	1	2
Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro	2	2
Polska Partia Pracy – Sierpień '80 (PPP)	0*	1
Prawica Rzeczypospolitej (PR)	0*	0*
Inna	0	1
Żadna, nie ma takiej	34	35
Trudno powiedzieć	8	5

Brak swego politycznego przedstawicielstwa częściej odczuwają kobiety niż mężczyźni (odpowiednio: 38% i 33%).

Ludzie młodzi oraz w średnim wieku częściej niż starsi przeświadczeni są, że żadne z istniejących ugrupowań nie wyraża ich poglądów, interesów czy szeroko pojętych oczekiwań. Relatywnie najczęściej przekonanie to jest udziałem najmłodszych ankietowanych (w wieku 18–24 lata – 44%) oraz osób w okresie największej mobilności zawodowej (od 25 do 44 roku życia – 40%), a trochę rzadziej – mających od 45 do 54 lat (38%). Natomiast wśród respondentów powyżej 55 roku życia poczucie braku reprezentacji politycznej ma już tylko 25% – 29% z nich.

Nieco wyższy poziom alienacji cechuje mieszkańców wsi (39%) niż miast (wskazania na poziomie 35% – 32%). Poczuciu wyobcowania wobec istniejącego spektrum partyjnego sprzyja również niższy poziom wykształcenia i niższe dochody *per capita*. Zależności te nie przebiegają jednak liniowo. Niedoreprezentowani politycznie najczęściej czują się respondenci z wykształceniem zasadniczym zawodowym (42%), a dopiero w dalszej kolejności średnim i podstawowym (36% i 35%), w relatywnie najmniejszym stopniu dotyczy to badanych legitymujących się dyplomem wyższej uczelni (28%). Problem alienacji wobec istniejących partii w najmniejszym stopniu dotyczy osób określających swoje warunki materialne jako dobre (29% badanych z tej grupy nie znajduje partii, którą uznałoby za wyraziciela swoich interesów czy poglądów). Zdecydowanie najczęściej poczucie takie mają natomiast badani postrzegający swoją sytuację materialną jako przeciętną (42%), znacznie rzadziej – osoby oceniające ją jako złą (34%).

Spośród grup społeczno-zawodowych brak politycznego przedstawicielstwa najczęściej odczuwają pracujący na własny rachunek poza rolnictwem (51%), robotnicy wykwalifikowani (44%), pracownicy administracyjno-biurowi (42%), a także gospodynie domowe (50%) oraz uczniowie i studenci (42%).

Obok cech położenia społeczno-ekonomicznego istotnym czynnikiem określającym poziom alienacji politycznej badanych jest ich stosunek do sfery polityki. Osoby słabo zainteresowane polityką lub w ogóle się nią nieinteresujące w zdecydowanej większości podzielają przekonanie, że żadna z istniejących partii nie wyraża ich interesów i oczekiwań (62%). Podobnie, trudności z określeniem własnych poglądów politycznych wyraźnie idą w parze z poczuciem braku reprezentacji partyjnej. Ponad trzy piąte badanych niepotrafiących określić swoich poglądów w tradycyjnych kategoriach lewicowości i prawicowości (61%) nie widzi wśród istniejących ugrupowań swojej reprezentacji politycznej. Natomiast respondenci identyfikujący się z lewicą lub prawicą dużo rzadziej deklarują, że żadna z istniejących partii nie reprezentuje ich interesów (odpowiednio: 22% i 21%).

IDENTYFIKACJE POLITYCZNE POLAKÓW

Większość dorosłych Polaków (52%) nie znajduje wśród partii funkcjonujących na naszej scenie politycznej żadnej, z którą – chociaż w ograniczonym stopniu – mogłaby się utożsamiać. Tylko niespełna jedna trzecia uprawnionych do głosowania (30%) dostrzega wśród istniejących ugrupowań takie, które uważa za bliskie sobie. Prawie jedna piąta (18%) wprawdzie nie utożsamia się jednoznacznie z żadną z partii, jednak ma jakieś preferencje polityczne i skłonna jest wyróżniać któreś z ugrupowań jako „nieco bliższe niż inne”.

Zdolność Polaków do identyfikacji partyjnych od wielu już lat utrzymuje się na dość niskim poziomie, znacznie niższym niż pod koniec lat dziewięćdziesiątych czy też w pierwszej połowie ubiegłej dekady. Praktycznie od kwietnia 2007 roku niezmiennie co najmniej połowa Polaków deklaruje, że nie identyfikuje się z żadną z istniejących partii. Rekordowo niski (najniższy w historii naszych badań) poziom tych identyfikacji notowaliśmy w styczniu 2013 roku. Obecnie w porównaniu z rokiem ubiegłym poczucie alienacji i tendencja do dystansowania się społeczeństwa wobec istniejącego spektrum partyjnego trochę osłabły, jednocześnie nieco przybyło badanych, którzy dostrzegają partię, z którą mogą się w pełni utożsamiać (wzrost z 25% do 30%).

Tabela 3

Czy wśród polskich partii politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):	Wskazania ankietowanych według terminów badań							
	III '98	XI '03	I '06	IV '07	VI '08	VIII '11*	I '13	II '14
	w procentach							
– za bliską sobie	57	39	45	33	36	36	25	30
– nieco bliższą niż inne	16	14	14	13	14	64	18	18
Nie ma takiej partii	27	47	41	54	50		56	52

* W sierpniu 2011 zadawaliśmy respondentom jedynie pierwsze z sekwencji pytań dotyczące „bliskiej” im partii. Osobom, które zadeklarowały brak takowej, nie zadawano pytania: „A czy któraś z partii jest Panu(i) choćby trochę bliższa niż inne?”

Poczucie alienacji wobec partii politycznych znacznie częściej jest udziałem Polek (58%) niż Polaków (45%). Wyraźnie sprzyja mu także młodszy wiek. Brak jakichkolwiek partyjnych identyfikacji deklarowany jest tym częściej, im młodszy są badani, przy czym, co należy podkreślić, w przypadku osób najmłodszych problem ten dotyczy rekordowo dużej grupy. Aż 69% badanych w wieku od 18 do 24 lat nie znajduje partii, z którą mogłoby się utożsamiać choćby tylko w ograniczonym stopniu. W pozostałych grupach wyróżnionych ze względu na cechy położenia społeczno-demograficznego i status społeczno-ekonomiczny zróżnicowania te są mniejsze. Problem braku jakichkolwiek partyjnych identyfikacji

w większym niż przeciętnie stopniu dotyczy mieszkańców wsi (58%), osób słabiej wykształconych – z wykształceniem podstawowym (59%) lub zasadniczym zawodowym (57%), a także gorzej sytuowanych – o miesięcznych dochodach *per capita* do 750 zł (60%). Spośród grup społeczno-zawodowych duże i podobnie często doświadczane trudności ze znalezieniem odpowiadającej im partii mają osoby pracujące na własny rachunek, robotnicy wykwalifikowani (po 64%), pracownicy usług (63%), robotnicy niewykwalifikowani (59%), rolnicy (61%), bezrobotni (61%), a także uczniowie i studenci (59%). W sumie można stwierdzić, że w skali ogółu społeczeństwa łatwiej jest dziś wskazać i scharakteryzować pod względem specyficznych cech osoby zdolne utożsamiać się z którąś z partii, niż takie, które cechowałyby się szczególnie wysokim poziomem alienacji wobec całego partyjnego spektrum.

Do grona osób, których preferencje są w relatywnie największym stopniu sprecyzowane i jednoznaczne, najczęściej zaliczają się starsi badani (powyżej 55 roku życia). Zdolności do identyfikacji partyjnych wyraźnie sprzyja także wyższe wykształcenie. O ile jednak starszy wiek sprzyja silnemu i jednoznacznemu utożsamianiu się z wybraną partią, o tyle osoby z wyższym wykształceniem wyróżniają się przede wszystkim znacznie większą niż przeciętnie zdolnością do „warunkowych identyfikacji” – sympatyzowania z ugrupowaniem, które z całego spektrum partii odpowiada im trochę bardziej niż inne.

Tabela 4

Wiek	Czy wśród polskich partii politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):		
	za bliską sobie	niedu bliższą niż inne	Nie ma takiej partii
	w procentach		
18–24 lata	16	14	69
25–34	18	23	59
35–44	22	19	59
45–54	33	17	50
55–64	43	18	40
65 lat i więcej	47	13	39

Tabela 5

Wykształcenie	Czy wśród polskich partii politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):		
	za bliską sobie	niedu bliższą niż inne	Nie ma takiej partii
	w procentach		
Podstawowe	29	12	59
Zasadnicze zawodowe	29	15	57
Średnie	33	15	52
Wyższe	30	32	38

Spośród grup społeczno-zawodowych poczucie związku z którąś z partii znacznie częściej niż przeciętnie deklarują technicy i pracownicy średniego szczebla, kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem, emeryci oraz – w mniejszym już stopniu – renciści.

Podobnie jak w przypadku poczucia braku reprezentacji, niemożność uznania żadnej z partii za bliską sobie wyraźnie idzie w parze z brakiem zainteresowania wydarzeniami politycznymi w ogóle. Trzy czwarte badanych, którzy deklarują jedynie nikłe zainteresowanie polityką lub w ogóle się nią nie interesują, twierdzi, że żadnej z funkcjonujących partii nie może uznać za „swoją” (75%). Wśród osób w dużym stopniu zainteresowanych wydarzeniami politycznymi większość (63%) znajduje ugrupowanie, z którym mniej lub bardziej się utożsamia.

Większą zdolność do identyfikowania się z którąś z partii politycznych, co zrozumiałe, mają osoby o sprecyzowanych poglądach politycznych. O ile respondenci deklarujący prawicowe lub lewicowe sympatie w większości znajdują wśród istniejących ugrupowań takie, które uznają za bliskie sobie lub choćby nieco bliższe niż inne, o tyle wśród badanych niepotrafiących określić swoich poglądów politycznych deklaracje takie składa tylko co piąty (21%), natomiast zdecydowana większość (79%) nie utożsamia się z żadnym ugrupowaniem politycznym.

Brak identyfikacji partyjnych znacznie częściej też jest udziałem osób o przekonaniach centrowych niż lewicowych czy prawicowych.

Tabela 6

Deklarowane poglądy polityczne	Czy wśród polskich partii politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):		
	za bliską sobie	nieco bliższą niż inne	Nie ma takiej partii
	w procentach		
Lewicowe	41	21	39
Centrowe	23	19	58
Prawicowe	46	19	35
Trudno powiedzieć	10	11	79

Partie, z którymi Polacy utożsamiają się zdecydowanie najczęściej, to niezmiennie dwa ugrupowania dominujące na naszej scenie i od lat wyznaczające na niej główną oś politycznych podziałów – PO oraz PiS.

Wśród partii, które respondenci uznają jednoznacznie za bliskie sobie, pierwsze miejsce zajmuje PiS (35%). Mniej osób równie silnie utożsamia się z PO (30%). Odnosząc ten wynik do układu preferencji wyborczych Polaków, gdzie oba te ugrupowania mają

zbliżone notowania², można stwierdzić, że poparcie dla partii rządzącej w większym stopniu niż w przypadku jej głównego konkurenta bazuje nie tylko na silnym poczuciu więzi, ale również na „względnych” czy „warunkowych” identyfikacjach. Ponad dwie piąte (42%) badanych, którzy wśród istniejących na scenie politycznej ugrupowań nie znajdują partii, którą skłonni byłiby uznać za bliską sobie, właśnie w PO widzi ugrupowanie, które jeszcze stosunkowo najbardziej by im odpowiadało. Tego typu umiarkowane, „względne” sympatie dla PiS – podobnie zresztą jak dla innych ugrupowań – deklaruje znacznie mniej osób.

Tabela 7

Partie i ugrupowania wymieniane przez respondentów	Badani uważający partie lub ugrupowania:	
	za bliskie sobie (N=309)	za nieco bliższe niż inne (N=178)
	w procentach	
Prawo i Sprawiedliwość	35	22
Platforma Obywatelska RP	30	42
Sojusz Lewicy Demokratycznej	10	15
Polskie Stronnictwo Ludowe	9	4
Twój Ruch	6	8
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke	5	2
Polska Razem Jarosława Gowina	2	3
Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro	2	1
Prawica Rzeczypospolitej	1	0
Inne*	1	3
Ogółem	100	100

* Wśród wymienionych jako „bliskie” znalazły się Polska Partia Pracy oraz Samoobrona (po 0,3%)

Na kolejnych miejscach wśród partii najczęściej uznawanych za bliskie znalazły się SLD (10%) i PSL (9%). Mniej osób utożsamia się z Twoim Ruchem (6%) i prawie tyle samo z ostatnio coraz wyraźniej zaznaczającą swoją obecność w sondażach poparcia Nową Prawicą Janusza Korwin-Mikkego (5%). Nieliczni badani identyfikują się z Solidarną Polską Zbigniewa Ziobry, Polską Razem Jarosława Gowina (po 2% silnych identyfikacji) czy Prawicą Rzeczypospolitej (1%). Pozostałe ugrupowania były wymieniane jedynie sporadycznie i to głównie w ujęciu względnym – jako ugrupowania nieco bliższe niż inne.

Ostatni rok praktycznie nie przyniósł większych zmian w układzie partyjnych identyfikacji Polaków.

W stosunku do lat 2013 i 2011 w wymiarze bezwzględnym wzrosły wśród ogółu badanych identyfikacje z PiS, natomiast PO w porównaniu z rokiem swojego wyborczego

² Taki był układ poparcia dla tych partii w okresie realizacji badania (luty 2014).

triumfu (2011) wyraźnie straciło, choć stało się to już w roku ubiegłym. W przypadku SLD i PSL utrzymuje się porównywalna liczba ich wiernych sympatyków. Silniej zakorzenił się wśród niektórych Polaków Twój Ruch, a ostatnio – Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikkego.

Tabela 8

Partie i ugrupowania wymieniane przez respondentów	Jednoznacznie identyfikujący się z poszczególnymi ugrupowaniami wśród ogółu ankietowanych		
	VIII 2011 (N=1051)	I 2013 (N=1227)	II 2014 (N=1020)
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość	10	9	11
Platforma Obywatelska RP	16	8	9
Sojusz Lewicy Demokratycznej	4	3	3
Polskie Stronnictwo Ludowe	3	2	3
Twój Ruch (Ruch Palikota)	-	1	2
Nowa Prawica	0	0	2
Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro	-	Poniżej 0,5	(0,5)
Polska Razem Jarosława Gowina	-	-	(0,5)
Inne partie	3	2	0
Odsetek deklarujących identyfikację partyjne wśród ogółu badanych	36	25	30

★

★

★

Partie polityczne od lat są traktowane przez Polaków nieufnie. O ile na początku okresu transformacji można to było tłumaczyć złymi doświadczeniami ze słusznie minionego okresu, o tyle teraz wydaje się, że same także dostarczają ku temu powodów. Ujawniane corocznie listy partyjnych wydatków głównych ugrupowań budzą żywe zainteresowanie opinii społecznej i pokazują, z jaką łatwością politycy z różnych stron politycznego frontu wydatkują publiczne pieniądze na cele niekoniecznie bezpośrednio związane z funkcjonowaniem partii³. Postawa taka, zwłaszcza w świetle sytuacji budżetu państwa, może być uznawana za przejaw alienacji władzy (także tej potencjalnej), czyli polityków i partii politycznych wobec życia społecznego i problemów zwykłych ludzi. Postawa, która notabene łatwo przychodzi każdej władzy – i to nie tylko w Polsce.

³ <http://polska.newsweek.pl/platforma-pod-prosiakiem-newsweek-pl,artykuly,283976,1.html>;
<http://polska.newsweek.pl/po-wydala-fortune-na-ubrania,105378,1,1.html>

W tej sytuacji trudno się dziwić, że Polacy, ogólnie rzecz biorąc, nie ufają partiom jako formie organizacji życia zbiorowego. Tylko niewielu ma poczucie, że partie polityczne są „po coś” i poza własnymi interesami starają się reprezentować poglądy i interesy jakichś grup wyborców. Co ciekawe, wydaje się, że obecnie największe poczucie „bycia reprezentowanym” mają, z jednej strony, beneficjenci zmian, czyli osoby, które na nich skorzystały, a z drugiej – te, które są wobec zmian krytyczne, dezawuuujące dokonania ostatnich rządów, a zwłaszcza niezadowolone z obecnego kształtu rzeczywistości politycznej. Natomiast niereprezentowani mogą czuć się ludzie „środka”, doceniający zmiany w niektórych sferach życia gospodarczego i społecznego, ale krytycznie oceniający stagnację lub zaniechanie zmian w innych.

Wobec nieufności do partii tylko nieliczni badani są w stanie w pełni się z którąś z nich identyfikować. Utrzymujący się już od kilku lat quasi-dwupartyjny układ polityczny dominujący na naszej scenie sprawia, że ci, którzy utożsamiają się z jakąś partią, identyfikują się przede wszystkim z jednym z dwóch ugrupowań – PO lub PiS, przy czym więcej wiernych zwolenników ma PiS. Czas pokaże, czy w najbliższych wyborach coś się w tym układzie zmieni.

Spośród instytucji władzy największym zaufaniem cieszą się władze samorządowe, ale przede wszystkim na wsi i w małych miastach, gdzie więź między wyborcą a jego lokalnym reprezentantem może być, i najwyraźniej jest, zachowana w większym stopniu, niż w dużych miastach, a zwłaszcza największych aglomeracjach. Spośród pozostałych instytucji państwa z największym zaufaniem spotykają się wojsko i policja. Mniej niż połowa Polaków ufa sędziom i sądom, dwie piąte – organom administracji publicznej. Tylko jedna trzecia ogółu deklaruje, że ma zaufanie do władz ustawodawczych (Sejmu i Senatu) oraz wykonawczych (obecnego rządu).

Opracowali

Agnieszka CYBULSKA

Krzysztof PANKOWSKI